

Istota kulturowego marksizmu

5 sierpnia 2022

GENEZA KULTUROWEGO MARKSIZMU

Termin „kulturowy marksizm” jest dla wyznawców tej ideologii celowo terminem nieformalnym i stanowi on szerokie określenie w odniesieniu do popierania i stosowania tak zwanej teorii krytycznej. Doktryna zwana „kulturowym marksizmem” jest związana z komunistyczną lewicą i jest ona dziełem wrogów zachodniej cywilizacji, gdyż pod terminem kulturowego marksizmu kryje się wiele innych socjalistycznych nurtów ideologicznych, które pod sztuką sfałszowanego języka codziennego były w stanie opanować sferę kulturową, akademicką i polityczną Europy oraz Ameryki Północnej. Dla niektórych pseudointeligencji, dla innych specjalistów od sztuki wojennej, którzy są ojcami kulturowego marksizmu stworzyli ideologię jeszcze bardziej niszczącą niż tradycyjny komunizm, gdyż ich zdaniem tradycyjny komunizm nie wprowadził dostatecznych zmian społecznych i ekonomicznych (czytaj: zniszczeń).

Oznaczało to zatem, że zdaniem europejskich komunistów, w imię nowej ukrytej rewolucji bolszewickiej należało wprowadzić białym chrześcijańskim narodom teorię krytyczną z podziałem na subteorie interdyscyplinarne, z kolei prowadzące do kompletnej transformacji społecznej, kulturowej, religijnej, akademickiej i seksualnej w białych, chrześcijańskich społeczeństwach. Według kulturowych marksistów tylko biali ludzie, tylko chrześcijanie i tylko osoby heteroseksualne potrzebują nie tylko transformacji, ale także kompletnego zaprzeczenia swoich wzorców kulturowych oraz tożsamości płci, podczas gdy ludzie innych kultur i wyznań nie są atakowani. Należy więc zrozumieć bez niekończącego się oszukiwania samych siebie, że kulturowy marksizm jest taktyką wojenną prowadzącą do marginalizacji oraz ewentualnie nawet do usunięcia białej chrześcijańskiej cywili-

zacji z powierzchni ziemi.

„Klasy i rasy zbyt słabe, aby opanować nowe warunki życia muszą się poddać lub przepaść w rewolucyjnym holokauście” – Karol Marks (komunista jako pierwszy pisał o holokauście).

Korzenie kulturowego marksizmu pochodzą z tak zwanej Szkoły Frankfurckiej, gdzie teoria krytyczna została oryginalnie popularyzowana jako sfałszowana taktyka wojenna przez myślicieli pochodzenia żydowskiego, związanymi z Instytutem Badań Społecznych na Uniwersytecie Goethego we Frankfurcie nad Menem. Teoria ta była krytyczna wobec kapitalizmu i socjalizmu radzieckiego, lecz przede wszystkim wobec tożsamości kulturowej i płciowej etnicznie europejskich społeczeństw. Z tego powodu było tak ogromne zainteresowanie kulturowych marksistów naukami społecznymi, humanistyką oraz badaniami nad płcią i rasą. Kulturowy marksizm to jednak nie tylko wojna przeciwko białej chrześcijańskiej cywilizacji, gdyż według twórców tej teorii nie jest to wystarczające.

Tradycyjny marksizm, według zaleceń Karola Marksa, ma być niekończącą się wojną klasową, gdzie uciskana klasa robotnicza (proletariat) ma toczyć nieustającą wojnę z uprzywilejowaną burżuazją, natomiast w nowoczesnym kulturowym marksizmie wojna klasowa oznacza przede wszystkim rewolucję rasowo – kulturową, której zadaniem jest trwać. Rzeczy takie jak: orientacja seksualna, płeć, kultura, rasa, rodzina, religia oraz każdy aspekt tożsamości ludzi jest kwestionowany po to, aby każda norma i każdy standard w społeczeństwie była kwestionowany i zmieniony dla ostatecznych celów politycznych kulturowych marksistów.

Za prawdziwym celem swojej zbrodniczej ideologii Marks chciał rzekomo nieść pomoc uciskanym grupom wobec niesprawiedliwości, które zachodziły pomiędzy bogatą burżuazją a biednym proletariatem, natomiast w kulturowym marksizmie proletariat został zastąpiony przez „cierpiące i prześladowane” mniejszości etniczne i seksualne, a rzekoma burżuazja to

uprzywilejowana i uciskająca biała, chrześcijańska i heteroseksualna większość. Dlatego właśnie według progresywnych komunistów ta „uprzywilejowana większość” musi kwestionować samą siebie, aby mogła zapłacić za swoje rzekome winy, z których sama nie zdaje sobie sprawy. Z tego powodu na przykład brytyjska Partia Pracy dokonała etniczno-kulturowej inwazji na Wielką Brytanię w postaci wrogo nastawionych cywilizacji do społeczeństwa rodzimego, a następnie uprzywilejowała swój wyborczy proletariat przeciwko rdzennym Brytyjczykom.

Na tym właśnie polega taktyka wojenna kulturowych marksistów, która jest o wiele groźniejsza niż wojna militarna. Ludzie rozpatrują wojnę przez pryzmat dwóch nacierających przeciwko sobie armii, gdzie każda jest ubrana w mundury i każda ma broń. Taki wróg jest jednak mniej groźny, gdyż mury można odbudować, a do tego jest to taktyka wojenna przeciwna kulturowym marksistom, gdyż w takiej sytuacji naród się jednoczy przeciwko wspólnemu wrogowi. Wprowadzenie obcej uzbrojonej armii ubranej w mundury nie jest tak destruktywne dla białej cywilizacji jak wprowadzenie liczebnej i obcej nieuzbrojonej armii nie ubranej w mundury – lecz pod hasłami takimi jak: „tolerancja, multikulturowość, różnorodność, pomoc ofiarom wojny, tymczasowi pracownicy, łączenie rodzin czy liberalizm” zniszczenia stają się nieodwracalne.

Inne czasy, inne kłamstwa, lecz cel jest zawsze ten sam – zniszczenie białej chrześcijańskiej cywilizacji, poprzez mieszanie się ras, promowanie wrogich kultur i religii, odchodzenie od kościoła i niszczenie rodzin poprzez promowanie rozwiązłości seksualnej, promowanie degeneracji na tle seksualnym i promowanie konsumpcjonizmu.

Pewnego dnia Anglicy będą musieli zdecydować pomiędzy tolerancją i „multikulturowością” a przetrwaniem własnej cywilizacji. Na zdjęciu wyżej parada przyjaciół ISIS w Londynie. Z drugiej jednak strony nie chcę być jednostronny – jakim prawem Wielka Brytania napadła i zniszczyła trzy

muzułmańskie kraje, które nigdy nie groziły Wielkiej Brytanii, ani nie miały potencjału militarnego aby ją podbić? Gdyby nie inwazja amerykańska i brytyjska na pokojowe muzułmańskie kraje, to dziś nie byłoby ISIS ani ogromnej imigracji. Problem ten został stworzony sztucznie przez Zachód, aby zniszczyć Bliski Wschód dla Izraela i aby zniszczyć Europę. Widocznie globaliści uznali, że rasy nie mieszają się wystarczająco szybko, więc musieli znaleźć bardziej radykalną metodę. Wiem to dlatego, że ta radykalna metoda była już umówiona przez byłego prezydenta Francji, Żyda Nicolasa Sarkozy'ego przed kryzysem inwazyjnym.

PRZEŚLADOWCY I PRZEŚLADOWANI

Aby kulturowy marksizm mógł w stanie trwać potrzebne są więc dwie grupy ludzi: „prześladowcy i prześladowani” a jeśli nie ma tego podziału i przez to nie ma tego problemu to marksiści zadają o to, aby te problemy się pojawiły, dla ich własnych celów politycznych. Z tego powodu najbezpieczniejsze kraje na świecie oraz z najmniejszym poziomem chaosu oraz dezorientacji kulturowej i obyczajowej to społeczeństwa homogeniczne. Spójrzmy na kraje takie jak: Polska, Czechy, Japonia, Korea Południowa czy Argentyna. Chciałbym, aby na przykład Wielka Brytania także została krajem homogenicznym i myślę, że akurat w przypadku tego kraju nie jest to już tylko kwestia bezpieczeństwa, ale kwestia przetrwania narodu brytyjskiego.

Na marginesie, gdyby dziś w Wielkiej Brytanii do władzy doszła partia patriotyczna i przez to antymarksistowska, to uważam, że Brytyjczykom potrzebne byłoby przynajmniej jedno pokolenie choć najprawdopodobniej dwa pokolenia, aby byli oni w stanie zrehabilitować się po dekadach komunistycznej propagandy samozniszczenia. W Anglii są miliony ludzi wyprane przez marksistów ponad możliwość naprawy.

Wracając do „prześladowców i prześladowanych” to według doktryny kulturowych marksistów w gronie prześladowców znajdują się:

biali ludzie, chrześcijanie i osoby heteroseksualne choć kulturowi marksiści na swoich największych wrogów wybrali białych heteroseksualnych mężczyzn a jeśli ci mężczyźni są jeszcze praktykującymi chrześcijanami to są znienawidzeni przez nowoczesnych komunistów ponad możliwość ekspresji. Powodem tego jest, że biali mężczyźni zbudowali swoje europejskie kraje i oni bronią swoich białych rodzin podczas gdy kobiety zostawały w domu z dziećmi. Aby zniszczyć kraj marksiści za wszelką cenę kwestionują i niszczą ten naturalny porządek czego najbardziej adekwatnym przykładem jest feminizm, także znajdujący się w ramach kulturowego marksizmu.

Kobieta jest naturalnie żoną i matką, której głównym obowiązkiem jest opiekować się domem, mężem i jego dziećmi, pod opiekuńczymi skrzydłami patriarchy. Jednak gdy kobieta jest przekonywana, że mężczyzna nie jest mężem i ojcem, ale konkurentem i wrogiem, wówczas sypie się rodzina oraz całe społeczeństwo. Feminizm jest bardzo groźną zarazą, którą należy zrównać z ziemią.

Sposoby niszczenia „białych heteroseksualnych prześladowców”

Aby zniszczyć tzw. „prześladowców” kulturowi marksiści mają następujące rozwiązania:

- „opresyjnym” białym ludziom wprowadzić multikulturowość i mieszanie się ras, aby zostali mniejszością w swoich własnych miastach;
- „opresyjnym” białym chrześcijanom zbudować tyle meczetów ile jest to możliwe i sprowadzić tylu muzułmanów ile się da, aby ci walczyli z „opresyjnym” chrześcijaństwem;
- „opresyjnym” białym osobom heteroseksualnym wprowadzić indoktrynację na temat genderyzmu oraz obowiązkowo kwestionować istnienie płci oraz rolę płci w celu degeneracji

białego narodu;

- „opresyjnym” białym pracownikom wprowadzić apartheid („pozytywna dyskryminacja”), aby zastąpić ich kolorowymi pracownikami dla samej idei zniszczenia białych rodzin;
- „opresyjnym” białym mężczyznom wprowadzić feminizm, aby białe kobiety widziały w białych mężczyznach nie mężów i ojców, ale ciemężycieli i konkurentów;
- „opresyjnej” białej młodzieży wprowadzić promocję cofającej w rozwoju muzyki, aby zamiast rozwijać się mogli się degenerować;
- „opresyjnym” białym parom wprowadzić aborcję, aby „prześladowane” mniejszości etniczne i kulturowe zastąpiły ich miejsce;
- „opresyjnych” białych ludzi którzy chcą walczyć o swoją tożsamość narodową i swoją kulturę należy obarczyć „białą winą” i nazwać rasistami;
- „opresyjni” biali ludzie muszą być pokazywani w mediach tylko jako włamywacze, złodzieje i złoczyńcy o ciemnych sercach, podczas gdy „ciemężeni” Murzyni muszą być pokazywani tylko w doskonały sposób, który pozwoliłby im zdobyć szacunek i kredyt współczucia. Wyjątkiem są tylko białe kobiety, które są opłacane, aby wyglądały na szczęśliwe w mieszanych związkach.
- „opresyjnym” białym ludziom dać wrażenie demokracji poprzez stworzenie wielu marksistowskich partii politycznych, między którymi nie ma żadnych różnic.

Z powyższych powodów europejskie miasta są miastami afrykańskimi i azjatyckimi natomiast hipokryzja i podwójne standardy kulturowego marksizmu nie znają końca. Jeśli biała kobieta czuje się niekomfortowo w mieście zdominowanym przez muzułmanów, to znaczy, że jest „islamofobką” i „rasistką”

natomiast muzułmanie w tym samym mieście nie są rasistami i chrześcijanofobami dlatego, że oni „reprezentują multikulturowość”. Z jednej strony biali ludzie wychodzący z kościoła byli obrzucani kamieniami przez muzułmanów we Francji, dlatego podwyższono im zasiłki aby już nie rzucali. Z drugiej jednak strony biali ludzie pokojowo protestujący przeciwko muzułmańskim zbrodniom, jak na przykład w Anglii, zostają okrzyknięci „islamofobami” i trafiają do więzień z muzułmanami za „mowę nienawiści”, gdzie są zabijani po cichu przez muzułmanów.

Murzyni handlują narkotykami na angielskich ulicach co jest kompletnie ignorowane przez policję lecz z drugiej strony Anglik jadący rowerem po chodniku jest surowo karany. W Anglii była nawet sprawa gdy młoda Angielka wezwała policję, gdyż była zbiorowo zgwałcona przez muzułmanów. Policja przyjechała, muzułmanie się przyznali, gdyż są tak pewni siebie, że już nawet nie starają się kłamać, po czym policja w drodze marksistowskiej sprawiedliwości „prześladowców” i „prześladowanych” zostawiła muzułmanów w spokoju i aresztowała zgwałconą dziewczynę za pijaństwo. Przykładów tego typu jest mnóstwo i tak długo jak europejskie narody będą się oszukiwać, że nie ma problemu, będzie więcej ofiar oraz przede wszystkim więcej prześladowań białych ludzi.

Wybory miss w Helsinkach w Finlandii – wygrała Sefora Ikalaba (Murzynka)

Dla kulturowych marksistów biała rasa, biała kultura, chrześcijaństwo, rodzina oraz wszelkie osiągnięcia kulturowe białej cywilizacji to sól w oku, cierń w głowie i ból w krzyżu którego trzeba się pozbyć. W systemie tym dobrze czują się tylko mniejszości, choć też nie wszystkie, ale tylko te najprostsze i bez żadnej edukacji, oraz najniższa i najbardziej zdegenerowana biała klasa społeczna która sama miesza się z kolorowymi i chodzi na marsze homoseksualne, gdyż była na tyle głupia, aby uwierzyć w „tolerancję, liberalizm” i oczywiście w to, że „wszyscy są równi”.

Jak możemy łątowo się domyślić w gronie prześladowanych znajdujĄ się: wszyscy kolorowi choć najbardziej ci, którzy sĄ nastawieni wrogo do białej chrześcijańskiej cywilizacji, wszystkie mniejszości seksualne oraz kobiety. Prześladowani (wielokolorowy proletariAt) dostajĄ przywileje w każdym aspekcie życia a prześladowcy (biała chrześcijańska burżuazja) jest marginalizowana i niszczona według taktyki wojennej kulturowych marksistów. Polityka marksistów to nic innego jak tworzenie utopijnego społeczeństwa opartego na ludobójstwie i totalnej bzdurze, która jest także polityką słabości i poddania się wobec zawsze obrażonych i roszczeniowych mniejszości etnicznych i seksualnych.

Pisząc ten artykuł w styczniu 2018 roku widzę że dziś w takich komunistycznych republikach jak: Kanada, Wielka Brytania, Holandia, Belgia, Niemcy i oczywiście Szwecja – murzyni, muzułmanie, wszyscy kolorowi oraz homoseksualiści stanowią nowy proletariAt ukrytej marksistowskiej rewolucji, natomiast przeciwko rdzennym mieszkańcom Europy została wytoczona wojna etniczna, kulturowa, religijna i obyczajowa. Ludobójstwo stało się „multikulturalizmem”, apartheid stał się „pozytywna dyskryminacja” a wolność słowa stała się „mową nienawiści”. Anglicy mówiący prawdę o zbrodniach muzułmanów trafiają do więzienia z muzułmanami, gdzie sĄ zabijani przez muzułmanów, BBC oficjalnie przyznaje, że nie zatrudnia białych ludzi i nie pokazuje białych mężczyzn w telewizji w towarzystwie białych kobiet, natomiast chrześcijaństwo jest zastępowane przez sodomię.

ŻYDOWSKIE POCHODZENIE KULTUROWEGO MARKSIZMU

Chciałbym, aby Żydzi byli czasem niewinni, tak jak lubią się zawsze przedstawiać. Szukam dowodów na ich niewinność, ale pomimo ciężkich starań nie mogę żadnych znaleźć. Za każdym razem gdy śledzę kto rozpętał wojny, z czyjego powodu dochodzi

do nędzy, brutalnych rewolucji, ludobójstw i kryzysów finansowych, za każdym jednym razem wypływa na wierzch jakiś obrzydliwy Żyd. Myślę, że jest to fakt którego nie wolno nam ignorować i który powinien nas uczulić na kwestię złego Żyda. Dziwi mnie też dlaczego, pomimo że Żydzi byli wyrzucani ze 128 krajów na świecie od czasów antycznych aż po dziś, są oni wciąż „niewinni”, a cały świat to „antysemici”. Dlaczego nigdy nie wyrzucali Norwegów albo Czechów tylko z jakiegoś powodu zawsze Żydów? W pewnym sensie jest to jednak naród wybrany choć wątpię, że przez Boga.

„Cel zniesienia białej rasy jest tak pożądanym, że niektórym trudno jest uwierzyć, że może ona wywołać jakąkolwiek opozycję od kogokolwiek innego niż zatwardziały białych supremacjonistów... Nie popełnijcie błędu: zamierzamy nadal kopać umarłych i żywych białych mężczyzn oraz ich kobiety, dopóki nie zniszczy się konstrukt społeczny znany jako biała rasa” – żydowski profesor Noel Ignatiev.

Żydzi od wieków zatruwali Europę poprzez swoją lichwę i złowieszcze ideologie, wynikające z przekonania, że jako „naród wybrany” mają prawo do tego, aby przejąć kontrolę na świecie oraz demoralizować i niszczyć jego mieszkańców bez obciążeń moralnych. Żydzi są ideologiczną i społeczną zarazą i dopóki Europa oraz inne Białe kontynenty są zarządzane przez Żydów oraz dopóki ich przekupni goje oraz masy białych owiec będą natchnione żydowskimi kłamstwami, dopóty Biała cywilizacja nie będzie w stanie przetrwać. Patrioci w Anglii i w Polsce narzekają na inwazję z Afryki i z krajów muzułmańskich lecz ja im odpowiadam, aby patrzyli na tę sprawę głębiej. Czy jest sens nienawidzić młotka za stłuczoną szybę czy może tego kto trzymał młotek w ręku?

„Musimy zdać sobie sprawę, że najpotężniejszą bronią naszej partii są napięcia rasowe. Wbijając się w świadomość ciemnych ras, które przez wieki były uciskane przez białych możemy je uformować w nasz program. Terminy „kolonializm” i „imperializm” muszą znaleźć się w naszej propagandzie. W

Ameryce będziemy dążyć do subtelnej zwycięstwa, jednocześnie rozpalając mniejszość murzyńską przeciwko białym, spróbujemy zaszczerpić w białych kompleks winy za wykorzystywanie murzynów. Pomożemy murzynom, aby wyrosli na czołowe miejsca w życiu zawodowym oraz w świecie sportu i rozrywki. Dzięki temu prestiżowi murzyni będą mogli mieszać się z białymi i rozpocząć proces, który doprowadzi Amerykę do naszej sprawy” – Żyd Israel Cohen, w swojej książce z 1912 roku pt. „Rasowy Program XX wieku”.

Najbardziej wpływowym pseudonaukowcem oraz pseudomyślicielem Szkoły Frankfurckiej był Herbert Marcuse. W 1965 roku napisał on książkę pt. „Represyjna Tolerancja”, w której napisał o „małych i bezsilnych mniejszościach, które zmagają się ze świadomością siły swoich większościowych oprawców”. Według Marcuse „mniejszościom trzeba pomóc i sprawić, aby ich dalsze istnienie było ważniejsze niż konsekwentnie nadużywane prawa, swobody i konstytucyjnej władzy tym, którzy te mniejszości uciskali”. Pseudo-sprawiedliwość społeczna oraz progresywny jego zdaniem feminizm oraz propaganda winy w czasach post-kolonializmu to ruchy inspirowane lub zrodzone z marksistowskiej teorii krytycznej – a zatem wszystkie one pochodzą z jednego nikczemnego chwastu zwanego „kulturowym marksizmem”.

Warto też dodać, że w 1993 roku pierwszymi jadowitymi „wypocinami” Herberta Marcuse był jego przegląd ekonomicznych i filozoficznych rękopisów Marxa z 1844 roku. W przeglądzie tym Marcuse zdefiniował swoją własną interpretację marksizmu. Herbert Marcuse był Żydem.

Innym oryginalnym członkiem Szkoły Frankfurckiej był Theodor Adorno, który napisał książkę zatytułowaną „Autorytarna osobowość”. Moim zdaniem praca ta jest zamachem nie tylko na białą chrześcijańską cywilizację, ale także zamachem na podstawowe filary człowieczeństwa. Adorno w swojej książce doszedł do wniosku, że: „duma wynikająca z rodzicielstwa, chrześcijańskie przywiązanie do tradycyjnych ról płci oraz

seksu i miłość do swojego kraju to patologiczne fenomena". Innymi słowy Theodor Adorno chciał nam powiedzieć, że tradycyjna chrześcijańska rodzina oraz tożsamość narodowa to według niego jedynie choroby psychiczne.

Dokładnie ta opinia, zakłócająca wzorce życiowe nie odpowiadające politycznym celom Żydów są charakterystyczne dla kulturowego marksizmu, w którym normalność, praworządność i godność człowieka są definiowane jako fobie oraz irracjonalne odchyły społeczne, oparte na uprzedzeniach wobec wiecznie obrażonych mniejszości. Theodor Adorno była żydem ze strony ojca, choć jak to się zwykło mawiało w tamtych czasach był tak zwanym „zasymilowanym żydem”, co jest kolejnym oszustwem mającym na celu przekonanie europejskich chrześcijan, że „żyd jest jednym z nas”.

„Nie przejmujemy Ameryki pod znakiem komunizmu czy socjalizmu. Te etykiety są nieprzyjemne dla Amerykanów i zostały zbyt mocno oszlifowane. Przyjmujemy Stany Zjednoczone pod etykietami, które sprawiliśmy, że są kochane. Weźmiemy Amerykę poprzez liberalizm, progresywizm oraz demokrację. Weźmiemy ją!” – Żyd Alexander Trachtenberg, Krajowa Konwencja Partii Komunistycznych, 1944 rok.

Innymi członkami Szkoły Frankfurckiej, gdzie Żydzi zaczęli kulturowy marksizm i przez to niszczenie białej chrześcijańskiej cywilizacji są: żyd Max Horkheimer, żyd Walter Bendix Schönflies Benjamin, żyd Felix Weil, żyd Erich Fromm, żyd Leo Löwenthal, żyd Carl Grünberg, żyd Friedrich Pollock, żyd Otto Kirchheimer, żyd Franz Leopold Neumann oraz inni marksiści niemieckiego pochodzenia. Żydzi wymyślili komunizm do niszczenia Słowian. Jeśli jestem więc „antysemitą”, to myślę, że mam ku temu wielkie powody.

Nieodłącznym elementem kulturowego marksizmu jest poprawność polityczna, która istnieje z dwóch powodów:

– aby na przykład w Anglii ciągle przypominać Anglikom, że ich

kraj nie należy już do nich, ale do wrogo nastawionych najeźdźców,

– aby wiecznie obrażone i promowane na wiecznie prześladowane mniejszości rasowo-kulturowe i seksualne utrzymywały marksistów u władzy.

Z przykrością więc stwierdzam, że na przykład w takim kraju jak Anglia bardzo ciężko będzie Anglikom odzyskać swój kraj dlatego, że poprawność polityczna spowodowała, że każda społeczność w Anglii jest skrajnie prawicowa natomiast Anglicy są skrajnie lewicowi. Anglikom kończy się czas!!!

Propagandowa kampania „Typowy Niemiec” przeprowadzona w niemieckich miastach

FAŁSZERSTWO JĘZYKA

„Kiedy słowa tracą swoje znaczenie, ludzie tracą swoją wolność” – Konfucjusz.

Język dzieli się na dwa rodzaje: język mówiony i język pisany; i właśnie język w postaci fałszywej formy przekazu może stać się bronią przeciwko rodowitym społeczeństwom. Po latach powtarzania bezsensownych fraz naród zaczyna traktować swój język ojczysty w taki sam sposób jak papuga, która w bezmyślny sposób powtarza wyuczone frazy. Jest to strategia polityczna polegająca na fałszowaniu języka w celu doprowadzenia narodu do psychicznego analfabetyzmu i do braku psychicznej piśmienności. Oto właśnie chodzi Żydom oraz ich Białym gojom, którzy zapredali swe dusze za szekle obkupione naszą krwią. Oni chcą, abyśmy trwali na niskim poziomie edukacyjnym, abyśmy nie potrafili samodzielnie myśleć, abyśmy nie potrafili samodzielnie podejmować decyzji oraz abyśmy cenzurowali swoje wypowiedzi oraz swoje myśli pod kątem przypodobania się anty-białemu, anty-chrześcijańskiemu reżimowi. Edukacja jest naszą bronią lecz prawdziwa edukacja, nie ta wymyślona przez Żydów.

Oto lista poprawnie politycznych frazesów mająca na celu przekonanie nas, że szary to „prawie biały” i że Arab to tylko „opalony Europejczyk”. Oto medialna kontrola umysłów:

- terroryści na Bliskim Wschodzie – rebelianci,
- terroryści w Europie – uchodźcy,
- anty-biały, anty-chrześcijański rząd w Europie – rząd liberalny,
- pro-biały, pro-chrześcijański rząd w Europie – faszystowska dyktatura,
- prawicowy marsz – zamieszki,
- lewicowy marsz – marsz pokojowy,
- ktoś kto nie zgadza się z lewicą – rasista, faszysta, nazista,
- ktoś kto zgadza się z lewicą – otwarty, nowoczesny, bez uprzedzeń,
- leniwy pasożyt – nieaktywny ekonomicznie, mający niedobory motywacyjne,
- murzyńskie kryminalne getto – dzielnica zaniedbana ekonomicznie,
- mąż, żona – partner,
- wesołych świąt – sezonowe życzenia,
- biały patriota – sabotażysta, rasista, agitator, kryminalista,
- zdrajca białych – liberał,
- nielegalny imigrant – nieudokumentowany obywatel,
- homoseksualiści – geje,

- promocja HIV, promocja AIDS, promocja chorób wenerycznych – parada równości,
- morderstwa nienarodzonych dzieci – aborcja,
- celowe rozbijanie rodziny, niszczenie mężczyzn – feminizm, prawa kobiet,
- rodzina patologiczna – rodzina dysfunkcyjna,
- apartheid przeciwko białym – pozytywna dyskryminacja,
- walka o prawa białych – rasizm,
- kłamstwa – alternatywne fakty,
- racjonalny strach – fobia,
- szefowa – szef,
- mężczyzna, kobieta – osoba,
- operacja plastyczna – operacja kosmetyczna,
- wskaźnik przestępczości – aktywność uliczna,
- kryminalista – mający problem z odnalezieniem się w społeczeństwie,
- kryminalista którego ściga policja – osoba którą interesuje się policja,
- tłusty, gruby, opasły – duży, mający grube kości i zły metabolizm,
- oszust, nieuczciwy – zdezorientowany etycznie,
- złodziej – ma lekkie ręce,
- gwałciciel – dysfunkcyjny seksualnie,
- śmieciarz – inżynier sanitarny,

- sprzątaczką – konserwator powierzchni płaskich,
- szmata – kobieta wyzwolona,
- prostytutka – pracownik opieki seksualnej,
- półnaga kobieta ubrana jak dziwka – odważna kreacja,
- brzydka, paskudna – nieatrakcyjna wizualnie,
- alfons – przedstawiciel damskiego biznesu,
- kretyn – upośledzony umysłowo,
- biedny – marginalizowany ekonomicznie,
- wymiotowanie – nieplanowane oddanie pożywienia,
- Murzyn – Afroamerykanin,
- Meksykanin – Latynos,
- białe ludobójstwo – różnorodność,
- projekt wielkiej wymiany – multikulturalizm,
- islamizacja – ubogacenie kulturowe,
- przekleństwa – mocny język.

„Rewolucja nie będzie przeprowadzana za pomocą broni palnej, a raczej będzie następować stopniowo, z roku na rok, z pokolenia na pokolenie. Będziemy stopniowo infiltrować ich instytucje edukacyjne i ich urzędy polityczne, przekształcając je powoli w byty marksistowskie jako ruch w stronę uniwersalnego egalitaryzmu” – Żyd Max Horkheimer – jeden z członków Szkoły Frankfurckiej oraz czołowych pionierów kulturowego marksizmu.

Ludziom nie potrzeba krat, aby zostali więźniami i nie potrzeba im łańcuchów i batów, aby byli niewolnikami. Poprzez zależność finansową i ciągłe poczucie winy białe narody czują się jak przestraszone zwierzęta zagonione w ludobójczy róg

liberalizmu. Problem jest też w tym, że ludzie wyobrażają sobie wojny w niewłaściwy sposób. Zamiast słowa „wojna” mamy słowo „multikulturalizm”, „otwartość” i „pomoc ofiarom wojny” a zamiast masowych egzekucji mamy fałszywą tolerancję w postaci mieszania się ras oraz promocję aborcji kierowaną do białych kobiet i tylko do białych kobiet. Proces niszczenia białej cywilizacji jest wtedy bardziej konsekwentny i akceptowany z uśmiechem na ustach przez białe owce.

EKONOMICZNA STRONA KULTUROWEGO MARKSIZMU

Podstawowym manifestem ekonomicznym komunistów jest zniesienie własności prywatnej, aby w ich utopijnym świecie każdemu dawać według jego potrzeb. Komuniści wierzą, że tylko ekonomia sterowana centralnie jest w stanie zapewnić równość wszystkim klasom społecznym, tak aby bogata burżuazja nie była w stanie uciskać biednego płocetytu. System ten okazał się oczywiście totalną klęską oraz wielką niesprawiedliwością gdyż Lenin odbierał majątki bogatym ludziom, aby dać je sobie oraz resztki z pańskiego stołu biednemu proletariatu, który w czasach komunizmu był tak samo biedny jak za czasów Romanowów. Lenin powiedział: „bierzcie co chcecie dlatego, że wszystko należy do was” – jednak jak ten złodziej mógł cokolwiek dać skoro nic nie należało do niego?

Ekonomia sterowana centralnie okazała się tak ludobójcza, że doprowadziła do klęski głodu na Ukrainie w byłym ZSRR gdy Stalin odebrał ziemię rolnikom. Plaga głodu była też w Chinach za czasów Mao Zedonga oraz w Kambodży podczas reżimu Pol Pota – mimo, że wszyscy byli zmuszeni do pracy na państwowych polach. Była to tak zwana kolektywizacja, prowadząca do niewolnictwa, do ogromnej nędzy oraz do rozboju zgodnego z komunistycznym prawem. Były to czasy w których nikt nic nie posiadał a nędza była dzielona po równo pomimo nadludzkiej pracy.

Z czasem nawet sami komuniści, na przykład w Chinach, pozwolili na sektor prywatny jednocześnie po cichu

zaprzeczając czerwonej książce Mao Zedonga. Komuniści zdawali sobie sprawę, że bez elementu kapitalistycznego z którym tak zaciekle walczyli Chiny czy Rosja nie byłyby w stanie się rozwinąć.

W progresywnym komunizmie czyli w tak zwanym kulturowym marksizmie jest podobnie choć w tym wypadku ekonomia sterowana centralnie jest ukryta pod żelazną kurtyną „prywatnych korporacji”. Sieć wielkich supermarketów działająca pod wieloma nazwami jest właśnie ekonomią sterowaną centralnie, co jest charakterystyczne dla komunizmu. Ludzie nie zdają sobie sprawy, że supermarket A, supermarket B, C i D nazywają się inaczej tylko dlatego, aby mogły odgrywać teatr konkurencji lecz tak naprawdę wszystkie należą do tej samej spółki lub ich własność jest podzielona procentowo na zaledwie kilka osób. Ludzie pracujący w supermarketach pracują na takich samych zasadach jak Kambodżanie podczas reżimu Czerwonych Khmerów. W komunistycznej Kambodży czy w komunistycznych Chinach Mao Zedonga ludzie byli zmuszani do pracy na państwowych polach co nosiło ładnie brzmiącą nazwę „kolektywizacji”, natomiast w Polsce czy w Anglii ludzie pracują kolektywnie w państwowych korporacjach, jako tani wyrobownicy na obcy kapitał.

Tym razem nikt już ludzi nie zmusza do pracy, gdyż ludzie nie mają wyboru. To jest dokładnie ten sam system co w tradycyjnym komunizmie XX wieku, tylko że progresywny komunizm postarał się zawinąć czerwony totalitaryzm w kolorowy papierek. Moi krytycy mogliby się ze mną nie zgodzić, kłócąc się, że jest to nieprawda dlatego, że można zakładać prywatne przedsiębiorstwa. Z tym się zgadzam, ale nie do końca. Można zakładać swoje własne firmy, ale wielu ludzi jest zmuszona je zamykać i ponownie wraca do niewolniczego systemu, gdyż nie jest w stanie konkurować z jedną wielką korporacją pod wieloma atrakcyjnymi nazwami.

Choć reżim progresywnego komunizmu w Europie XXI wieku nie czyta ludziom „Małej czerwonej książeczki” Mao Zedonga czy „Manifestu komunistycznego” Marksa i Engelsa, w których

obydwoje autorzy zgodzili się, że „należy pozbawić masy własności prywatnej”, to sam system ekonomiczny na przykład Unii Europejskiej jest oparty właśnie na tych pseudo-dziełach oraz także na szalenie niszczącej ideologii komunistycznego żyda Lwa Trockiego. Rzeźnik może otworzyć sklep lecz wie, że zbankrutuje, gdyż korporacyjne supermarkety sprzedają mięso. To samo jest z mleczarzem, sprzedawcą chemikaliów, kwiatów, warzyw i owoców, nabiału i wszystkich innych produktów. System jest tak skonstruowany aby złamać ludzi przedsiębiorczych, aby ich legalnie okraść, zadłużyć i ponownie uwięzić w wyścigu szczurów – w jednej kolektywnej korporacji pod wieloma nazwami.

Na marginesie, korporacji jest dużo lecz jeśli miałbym wybrać korporację z piekła rodem to na pewno zostałaby nią Monsanto.

W tym akapicie skoncentruję się na Polsce choć przykład ten można odnieść także do Anglii czy innego kraju. Mój pomysł na uzdrowienie polskiego rynku pracy jest wybitnie antykomunistyczny oraz nacjonalistyczny. Ja nie chcę by na swojej ziemi Polacy byli tanimi wyrobnikami na obcy kapitał, ale żeby byli właścicielami swoich własnych interesów. Aby było to możliwe najpierw jednak trzeba by było zniszczyć prześladowców i pasożytów ojczyzny Wyjaśnię kwestię ogromnych supermarketów, gdyż jest to prosta sprawa i łatwa do zrozumienia. Na przykład z ogromnego budynku zajmowanego przez hipermarket A wyrzuciłbym korporację, która ten budynek okupuje. Następnie ten sam budynek podzieliłbym na 2000 sklepów i każdy sprzedałbym polskiej rodzinie, aby każda polska rodzina była właścicielem a nie tanim wyrobnikiem. Wówczas ciągle byłyby kasy przy wyjściu w celu zaoszczędzenia czasu lecz pieniądze nie płynęłyby już do tłustych kotów na górze, ale tylko do polskich rodzin. Od razu Polacy zaczęliby więcej zarabiać, wykazaliby się większą pomysłowością i ambicją oraz w końcu byliby właścicielami na swojej ziemi. Mieliby swoje własne kapitały które mogliby przepisywać swoim polskim dzieciom i wnukom, co oznacza, że polski kapitał byłby

zawsze w rękach Polaków.

W takim systemie Polaków ciężko byłoby okraść, chyba że zagłosowaliby na zdrajcę, który wmówiłby im poczucie winy za nie wiadomo co. System ten stworzyłby także wiele innych miejsc pracy dla polskich przedsiębiorców i dla polskich rolników, gdyż warunkiem posiadania swojego własnego miejsca w byłym supermarkecie byłoby właśnie kupowanie tylko od Polaków. Oczywiście mielibyśmy produkty zagraniczne, takie jak: kokosy, oliwki, kakao, baklava czy na przykład suszone i naturalnie solone glony morskie będące znakomitą przekąską do piwa – lecz z drugiej strony: mleko, jabłka, ziemniaki, jogurty czy wieprzowina byłyby tylko i wyłącznie polskie (na marginesie – zabroniłbym kupowania oleju palmowego, aby w ten sposób chronić orangutany).

Od wieków żydokomunistyczne reżimy wmawiały nam, że nacjonalizm jest zły lecz ja uważam, że nacjonalizm jest bardzo dobry i opłacalny. Nacjonalizm nie jest zły, ale niewygodny dla naszych wrogów, gdyż kraj nacjonalistyczny ciężko jest okraść; i tym razem nie ma to już nic wspólnego z moją teorią rasową, ale tylko z ochroną rodzimego rynku pracy. Adekwatnym przykładem nacjonalistycznej ekonomii jest choćby Izrael, który promuje socjalizm w każdym kraju na świecie oprócz Izraela lecz u siebie ma ekonomię podobną do mojego przykładu. Dodam, że na przykład Palestyna (Zachodnie Wybrzeże) jest ekonomicznym zakładnikiem w rękach Izraela, gdyż przez dziesięciolecia ten się postarał, aby Palestyńczycy byli uzależnieni od izraelskiej ekonomii jak narkomani od heroiny.

MARKSISTOWSKA PSEUDO-EDUKACJA

Niszczenie narodów europejskich nie byłoby możliwe gdyby nie odpowiednia propaganda. Anty-białe reżimy robią co jest w ich mocy, aby biali mężczyźni byli zniewieściami i winni bycia białymi oraz aby białe kobiety były seksualnymi lalkami

ciemnoskórych najeźdźców. W Wielkiej Brytanii lekcje historii są lekcjami białej winy natomiast w Niemczech jest to wulgarna propaganda uwielbienia żydów, mimo że istnieją żelazne dowody na to, że Żydzi też wyrządzili Niemcom wiele krzywd.

W Anglii BBC wydało ogłoszenie o pracę, podkreślając jednak, że nie zatrudnia już białych ludzi i (jak zauważyłem) BBC nie pokazuje też białych heteroseksualnych mężczyzn. BBC pokazuje głównie kolorowych, białych homoseksualistów i białe kobiety lecz zawsze w mieszanych związkach i z kolorowymi dziećmi. W mediach europejskich promowana jest „małpia muzyka”, która ma na celu cofać białych ludzi w rozwoju oraz niszczyć ich tożsamość narodową i tożsamość rasową. Jeśli słowo „Brytyjczyk” obejmuje każdą rasę, kulturę i wiarę na świecie, to oznacza że „Brytyjczyk” jest każdym i jednocześnie nikim. Edukacja została zastąpiona przez marksistowską indoktrynację, chrześcijaństwo przez islam, sodomie i niedzielne zakupy natomiast kultura białego człowieka przez marksistowską bakterię w postaci poprawności politycznej.

Wiadomości w mediach głównego nurtu nie mają na celu pokazywać prawdy i to nie tylko z przyczyn propagandowych. Na przykład w Anglii prawda ludzi nie obchodzi i notorycznie przekonuję się o tym rozmawiając z Anglikami. Anglików interesują wiadomości, które będą w stanie sprzedać lub dzięki którym będą mogli zabłysnąć w tak samo zakłamanym towarzystwie. Natomiast każdy kto choć nawiązuje do codziennej otaczającej ich prawdy jest marginalizowany społecznie, i to nie tylko przez anty-białe instytucje, ale także przez liberalnych pseudo-inteligentów po drogich lecz nic nie wartych studiach.

Jeśli naród brytyjski ma iść na drogie, propagandowe studia w Anglii to lepiej byłoby, żeby każdy Anglik nauczył się jak być murarzem czy stolarzem i jednocześnie edukował się na własną rękę w domu, z nie-marksistowskich źródeł i za darmo. W przeciwnym razie, na przykładzie Anglii stwierdzam, że Europa nie będzie miała mądrych ludzi, poza komunistyczną i jasnoskórą żydowską elitą zarządzającą tym bałaganem. Drugim

sposobem na poprawę edukacji jest też wyrzucenie telewizji z domu oraz nieczytanie gazet głównego nurtu, dlatego że fałszywa demokracja działa na elektryczność i jest drukowana na papierze.

„Perfekcyjna dyktatura wygląda jak demokracja, jak więzienie bez ścian z którego więźniowie nawet nie chcą uciekać. System niewolniczy, w którym dzięki konsumpcji i rekreacji, niewolnicy będą kochać i bronić swojego niewolnictwa” – Aldous Huxley.

Częścią marksistowskiej anty-edukacji narodu jest także tworzenie fałszywych wzorców do naśladowania. Mamy sportowców i celebrytów wykreowanych na nowych bohaterów nikczemnego świata lecz nie mamy prawdziwych wzorów do naśladowania, takich jak bohaterowie narodowi, patrioci i ludzie kultury danego kraju. Sportowcy to współcześni gladiatorzy, którzy aby utrzymać się na fali muszą emanować seksem i pasować do lewicowo-liberalnego stylu życia. Ci jednak nie są aż tak źli, gdyż sport wymaga uczciwej pracy i dyscypliny i dlatego reżim nigdy nie będzie w stanie zrównać sportowców do niskiego poziomu półnagich, pijanych i często też głupich celebrytów. Bohaterowie narodowi są zastępowani przez zdrajców i fałszywych bohaterów, tak jak na przykład w Anglii dzieje się z Churchillem. Patrioci są kreowani na nazistów natomiast ludzie „kultury” są selektywnie wybierani przez marksistowski reżim, tak aby byli albo homoseksualistami, albo liberałami lub byli czarni.

Młode umysły są wówczas jak gąbka, która chłonie wrogą im niszczącą ideologię, a cały system edukacyjny jest tak stworzony, aby młodzi ludzie nie mieli innego wyboru poza tym, który jest im oferowany przez masońskich nauczycieli, wykładowców, polityków i dziennikarzy. Ludzie mający stanowić autorytet są jadem zatruwającym społeczeństwo każdego dnia. Osobiście znam kogoś, kto studiował na Uniwersytecie Edukacji w Londynie i podczas wykładu o komunizmie studentka zapytała czy istnieje przeciwna ideologia do komunizmu. Masoński

nauczyciel stwierdził, że nie ma, na co moja polska znajoma odparła, że przeciwną ideologią jest faszyzm i też chciałaby się dowiedzieć czegoś na ten temat. W tym momencie wykład błyskawicznie się skończył co tylko utwierdza mnie w przekonaniu, że uniwersytety w Anglii to kuźnia marksistowskiej propagandy, natomiast dyplom z angielskiego uniwersytetu nadaje się co najwyżej do powieszenia w pubie nad pisuarem.

Jednak, pomimo reklamowanej z pasją „równości”, w marksistowskim świecie istnieją dwa rodzaje edukacji. Jeden rodzaj to szkoły płatne dla elit, gdzie uczniowie są od dziecka uczeni samodzielnego myślenia oraz są przygotowywani do obejmowania najwyższych stanowisk. Tam edukacja nie jest marksistowska, gdyż w szkołach dla elit chodzi o prawdziwe uczenie a sami studenci są traktowani jak nieprzeciętni zjadacze chleba. Drugim rodzajem edukacji jest edukacja powszechna dla mas z klasy pracującej, gdzie nauka opiera się głównie na wrogiej białej kulturze i wrogiej chrześcijaństwu indoktrynacji oraz na podstawowej arytmetyce i umiejętności pisania i czytania. Te ostatnie jednak są w szkołach dla klas pracujących prowadzone w taki sposób, aby uczniowie nie byli w stanie sami myśleć, co oznacza, że masońscy nauczyciele ucząc pisać i czytać nie poprzez naukę alfabetu i studiowanie właściwych lektur, ale poprzez wpajanie wyuczonych fraz.

W szkołach dla mas największym osiągnięciem nauczyciela jest zawsze gdy jego uczniowie już do końca życia będą myśleć i czuć tak jak ich zaprogramował i aby już nigdy nie byli w stanie widzieć świata bez marksistowskich barier umysłowych. Dokładnie ta edukacja istnieje w takich bolszewickich krajach jak: Anglia, Francja, USA, Kanada, Szwecja, Niemcy, Holandii, Belgia, Irlandia, Norwegia, Włochy i wiele innych. Edukacja klasy robotniczej rozpoczyna się wcześnie i kończy wcześnie, niezależnie od wyników w szkołach, po to, aby nakarmić stale głodny rynek pracy pracownikami o ograniczonej sprawności umysłowej. Bardziej ambitni, którzy chcą studiować na

uniwersytetach, po prostu są prani umyślowo dłużej za dodatkowe pieniądze. Ten rodzaj „wykształcenia” nazywam: „linią fabryczną marksistowskiego przetwórstwa”. Niektórzy mnie pytają jak naprawić ten system, na co ja odpowiadam, że naprawa jest niemożliwa. System ten należy wyrwać, spalić i zastąpić innym.

PODSUMOWANIE

Marksizm kulturowy jest zarazą społeczną, polityczną i ekonomiczną wymyśloną przez Żydów, który prowadzi do niewolnictwa, degeneracji i ludobójstwa. Ten ukryty totalitarny reżim jest zbrodnią przeciwko ludzkości i jest w stanie przetrwać tylko w społeczeństwach zastraszonych oraz nieświadomych tego, że brną one na własną rzeź jak nieświadomi lunatycy. W systemie tym każda norma życiowa i kulturowa jak przywiązanie do swojego kraju i swojej kultury, rola kobiety i mężczyzny oraz nawet świadomość płci są podważane i niszczone a wolność słowa w obronie tych wartości staje się „mową nienawiści”.

Według mnie w społeczeństwach tak wypranych politycznie, jak narody Anglii, Szwecji, Holandii, Belgii czy Kanady kulturowy marksizm może zostać unicestwiony w zupełności tylko w przypadku masowych morderstw osób odpowiedzialnych i wspierających ten reżim a następnie zainstalowaniu faszystowskiego reżimu. Taka opcja jest jednak bardzo mało prawdopodobna, gdyż głupich jest zbyt wielu i wszędzie znajdują się ludzie, których można kupić. Według mnie gdy sytuacja związana z imigracją, z sodomizacją oraz Projektem Wielkiej Wymiany stanie się nie do zniesienia, wówczas globalny reżim poda masom do wiadomości, że doszli do wniosku, że jednak istnieje problem.

Następnie marksistowski reżim rozwiąże małą część tego problemu, po czym naiwne społeczeństwa z wdzięczności wybiorą dokładnie ten sam reżim, który ich terroryzował. W ciągu kilku

następnych lat marksiści zadbają jednak o to, aby ten sam problem powrócił. Innymi słowy, Anglicy będą wdzięczni, że rząd brytyjski częściowo zapłacił za ich dentystę, kompletnie zapominając, że najpierw to rząd brytyjski wybił im zęby.

Z marksizmem jest dokładnie tak samo jak z rakiem; albo się go wytnie całego albo ten rozniesie się na całe ciało i zabije. W tej kwestii półśrodki to strata czasu.

„W następnym pokoleniu lub później, powstanie farmakologiczna metoda na to, aby ludzie kochali swoje zniewolenie i będzie to taki pewien rodzaj dyktatury bez łez. Stworzony zostanie bezbolesny obóz koncentracyjny dla całych społeczeństw tak, że ludziom zostaną odebrane ich swobody obywatelskie, ale będą raczej z tego zadowoleni, ponieważ ich uwaga będzie odwracana od jakiejkolwiek chęci do buntu przez propagandę i pranie mózgu, lub pranie mózgu wsparte metodami farmakologicznymi. I taka wydaje się być OSTATECZNA REWOLUCJA” – Adouls Huxley, 1961, "Nowy wspaniały świat".

Autorstwo: Marcin Malik

Źródło: [Kompas.Travel.pl](https://www.kompas.travel.pl)

Linki źródłowe

1.

<https://www.kompas.travel.pl/polityka-prawdy/istota-kulturowego-marksizmu-czesc-i/>

2.

<https://www.kompas.travel.pl/polityka-prawdy/istota-kulturowego-marksizmu-czesc-ii/>